

Nazizm, Covid-19 i upadek współczesnej medycyny – 2

6 lipca 2021

Nazywam się Leah Wilson. Jestem dyrektorem wykonawczym Stand for Health Freedom, organizacji non-profit zajmującej się ochroną podstawowych praw człowieka. Dziękujemy za zainteresowanie się drugą częścią naszego specjalnego wywiadu z Verą Sharav, ocalałą z Holokaustu i znaną orędowniczką praw człowieka. Vera jest ekspertem w dziedzinie etyki badań biomedycznych oraz posiada rzadką i cenną znajomość wglądu na obecny stan publicznej służby zdrowia i na reakcje rządu na koronawirusa. W drugiej części Vera ukazuje podobieństwa tego, co dzieje się dzisiaj z tym z czym zetknęła się jej rodzina w nazistowskich Niemczech. Mówi także o niebezpieczeństwie wykorzystywania dzieci i mniejszości do celów badań naukowych oraz ślepego podążania za organami władzy. A także o tym co możemy zrobić, aby powstać, żeby chronić siebie, nasze dzieci i najsłabszych spośród nas. Mam nadzieję, że spodoba się Państwu druga część mojej rozmowy z Verą.

VERA SHARAV: To jest eugeniczny sposób patrzenia na świat. Eugenika została wyeksportowana ze Stanów Zjednoczonych do nazistowskich Niemiec. Nigdy nie została zaniechana. Po prostu otrzymała nową nazwę. Działają różnego rodzaju instytucje, które w zasadzie kontynuują forsowanie agendy eugenicznej według zasad, które są łatwo ustalane z uwagi na pieniądze. Tak więc niektóre populacje są przeznaczane do eliminacji, te, które uważa się za gorsze, za bardziej poślednie. Osoby kolorowe w Stanach Zjednoczonych były i są wybierane do eksperymentów medycznych, które były wszystkim, tylko nie leczeniem. Które naprawdę były zbrodnicze. Wszyscy wiedzą o Tuskegee (m. w stanie Alabama), gdzie czarne i latynoskie dzieci używane były wielokrotnie jako króliki doświadczalne w eksperymentach, które nigdy, przenigdy nie powinny zostać wykonane. Czy porównanie tego z nazizmem jest nie na miejscu?

Przepraszam, ale to jest to, z czym nazizm był związany. Oto jak postępowali, kiedy zaczynali od dzieci. Żydzi w nazistowskim porządku byli pogardzaną mniejszością. A tu mamy Czarnych i Latynosów traktowanych jak pogardzana mniejszość, jakby ich życie się nie liczyło. Musimy to powstrzymać i to mógłby być punkt zwrotny. Jeśli afroamerykańska społeczność się obudzi i powie NIE, naprawdę powie NIE, a my pomożemy im powiedzieć NIE, to jest bardzo ważne.

LEAH WILSON: Vera, jedną z obecnych strategii przemysłu farmaceutycznego, aby osiągnąć swój cel i nie pozostawić nikogo poza programem 'Agendy Szczepień 2030' (WHO), jest wyeliminowanie zwolnień od szczepień w Stanach Zjednoczonych. To kwestia prawa stanowego, ale obserwujemy trendy ogarniające całe USA, by wyeliminować zwolnienia z powodów religijnych, a nawet zwolnienia uwarunkowane medycznie. Co możesz powiedzieć tym, którzy jak dotąd nie są zaniepokojeni rezygnacją z niezależności oraz prawa do podejmowania własnych decyzji związanych z opieką zdrowotną?

– To są absolutnie tematy rozmowy, tak samo jak w czasach reżimu nazistowskiego. To jest to samo. W tym momencie mamy już tak bardzo dużo, dziesiątki tysięcy, setki tysięcy dzieci, które zostały okaleczone przez szczepionki. Coraz więcej rodziców dowiaduje się o poszkodowanych dzieciach, czy to od własnej rodziny, czy od sąsiadów, czy też w szkołach. Muszą się zastanowić, czy właściwą rzeczą jest być posłusznym organom władzy, ponieważ one nie ponoszą żadnej odpowiedzialności. Jeśli twoje dziecko zostaje okaleczone, jedynie ty będziesz tym obciążony. Jedynie ty pozostajesz z rachunkami za leczenie. Jedynie ty martwisz się, że twoje dziecko nigdy nie będzie mieć normalnego życia. Tak więc, czy możesz zaufać szkole, lekarzowi, którzy nie będą musieli mierzyć się z problemami, gdy coś pójdzie nie tak. Czy naprawdę chcesz grać w rosyjską ruletkę życiem swojego dziecka? Mówimy o jego życiu. Niektóre z tych nieprawidłowości, które są spowodowane przez samą liczbę

szczepionek, tak olbrzymią, że lepiej dobrze się zastanowić, czy nie byłoby lepiej dowiedzieć się więcej o dowodach. Są artykuły. Do szczepionek dołączone są informacje, których nie otrzymujesz do ręki. Postaraj się je pozyskać. Przeczytaj je i może skonsultuj ich treść z prawnikiem. Uzyskaj poradę, ponieważ gdy twoje dziecko dozna szkody przez substancje zawarte w szczepionce, to niekoniecznie jest tylko osłabiony wirus, któremu starają się zapobiec. Jest tam mnóstwo innych składników, w tym tkanki płodów, tkanki zwierzęce. Mam na myśli, że jest w niej wiele elementów, które nigdy wcześniej nie były testowane pod kątem bezpieczeństwa dla dzieci. To jest to bardzo ciemny obszar. Szczepionki nie przechodzą tego rodzaju testów bezpieczeństwa jakim poddawane są leki. Żadna szczepionka nigdy nie została przetestowana w programie testów stosowania u dzieci względem placebo, czy soli fizjologicznej. Są testowane w stosunku do innych szczepionek, czy też wobec pozostałych składników zawartych w szczepionce, lecz nie będących wirusem. Te dodatkowe substancje są właśnie tym, co bardzo często najbardziej szkodzi.

– I to, że szczepionka jest nakazana przez państwo, jak mówisz, nie zmienia tego, kto jest odpowiedzialny za dziecko, nie przenosi odpowiedzialności. W rzeczywistości, nie tylko państwo nie ponosi odpowiedzialności, ale też producenci jej nie ponoszą za wyrządzone krzywdy.

– Wszyscy oni mają zapewnioną nietykalność.

– Czy istnieje prawdziwa, świadoma zgoda w przypadku, gdy państwo zezwala na szczepienie dzieci w wieku szkolnym?

= Rodzicom nie podaje się informacji, które są już znane. Nie otrzymują takich informacji. Mówi im się, szczepionki są bezpieczne i skuteczne. To jest mantra. Bezpieczne i skuteczne. Każda szczepionka, którą polecamy jest bezpieczna i skuteczna. To nie jest prawda. Faktu, że tysiące dzieci ucierpiały od szczepionek, nie można przemilczeć. Te liczby wciąż rosną.

– Wstrząsające, nie tylko dla tych dzieci, ale dla całej rodziny. Szczepionki nie są badane pod kątem wzajemnego [synergicznego] współdziałania ich wszystkich składników, w połączeniu z planem szczepień dzieci. Szczepionek nie bada się również pod kątem skutków rakotwórczych, osłabienia płodności, czy też reakcji immunologicznych. Czy Twoim zdaniem to czyni ze szczepionych dzieci mimowolne obiekty badań?

– Tak, olbrzymi, niekontrolowany eksperyment medyczny. Odmawiają przeprowadzenia testów porównawczych dzieci zaszczepionych względem niezaszczepionych, aby przekonać się, które są zdrowsze. Nie chcą tego robić, ponieważ wiedzą, że wyniki wypadną na korzyść tych niezaszczepionych, które są zdrowsze.

– Tak, w związku z tymi kwestiami osiągnęłaś wcześniej wiele sukcesów w przyciągnięciu uwagi prasy. Lecz aktualnie przemysł farmaceutyczny ma tak ogromny wpływ nie tylko na wszystkie media, ale także na rząd, na ustawodawców, na doradców rządowych oraz nawet na stowarzyszenia przemysłu medycznego. Jakie stanowisko zostało zajęte przez rodziców, osoby zainteresowane?

– Cóż, oni bardzo cenzurują nawet media społecznościowe, ponieważ ci, którzy są właścicielami mediów społecznościowych, to te duże korporacje, które współpracują z przemysłem farmaceutycznym i z Gatesem, który sam jest właścicielem wielu mediów. Niemniej jednak mamy serwisy internetowe, organizacje, które dostarczają wiarygodnych informacji. I rodzice powinni się z nimi zapoznać, czy też bezpośrednio skontaktować, powinni znaleźć je.

– Słyszę dużo od mam w naszym środowisku, że pierwszym pytaniem, które zadają, kiedy zaczynają interesować się decyzjami związanymi ze zdrowiem swojego dziecka, podejmowaniem samodzielnych decyzji jest: Czy moje dzieci nie muszą podporządkować się, aby iść do szkoły? I to jest moment, w którym musimy uświadomić tym mamom, że to nie może być

decydujący czynnik.

– Muszą się zbuntować. Jeśli tego nie zrobią to nic się nie wydarzy. Gdyby Afroamerykanie nie pomaszerowali na Waszyngton z Martinem Lutherem Kingiem, to nic by się nie zmieniło. Byłoby coraz to gorzej i gorzej. Nawet jeśli nadal mamy dużo rasizmu w społeczeństwie, to nie jest już tak samo jak było przed tamtym marszem. Więc tak, to wymaga od ludzi zbuntowania się. To państwo zapoczątkowane zostało rewolucją, którą był bunt przeciwko pierwotnemu państwu, przeciwko Anglii. Więc gdzie jest teraz ten duch? Ludzie, którzy są uzależnieni od rządu, są poniekąd pierwszymi ofiarami i mają najmniejszy wybór. Trudno jest ich zmotywować. Myślę, że klasa średnia, dobrze wykształceni ludzie, którzy mają wolny wybór, którzy mają możliwość pracować z domu i zachować swoje dochody. Oni mają alternatywę i to oni mogą przewodzić. Tak. W życiu znajdujemy się na rozdrożu, wiele razy. To nie jest tylko sprawa Holokaustu. Jest wiele krytycznych momentów w życiu, kiedy musisz dokonywać wyboru i jeśli zdasz się wówczas na kogoś, kto dokona wyboru za ciebie, może tego wcale nie zrobić dla twojego dobra. Po prostu bądź tego świadomy, ty i twoje dziecko. Rodzic ma na względzie dobro dziecka w większości przypadków, w 99 procentach. Zdarzają się rodzice krzywdzący dzieci. Ale to są jednostki, zdecydowana mniejszość, ponieważ to jest sprzeczne z naturą. Głęboko wierzę w to, że nie ignorujesz swojej intuicji, że się nią kierujesz. Tego się tego nauczyłam mając sześć lat. Jeśli kierujesz się wewnętrznym głosem, to jest prawdopodobnie twój najlepszy przewodnik, jeśli nie masz innego. Oczywiście, lepiej być wciąż dobrze poinformowanym, być wyposażonym w dokładne informacje, aby móc argumentować swe racje wobec narzucaniu procedur medycznych, które mogą ci wyrządzić nieodwracalną szkodę.

– **Słyszałam, jak mówiłaś, że jesteśmy na rozdrożu historii.**

– Dokładnie. Właśnie stoimy przed trudnym wyborem. Albo będziemy szli dalej, tak ja większość ludzi, albo powiemy

dosyć. Spójrzmy wstecz na sprawę COVIDu. Początkowo mieliśmy lockdowny, ponieważ posłuchano profesora Neila Fergusona z Imperial College w Londynie. Przewidywał on, że będzie dwa i pół miliona zgonów wśród Amerykanów z powodu COVID-19 oraz pięćset dziesięć tysięcy ofiar w Wielkiej Brytanii. Te szacunki okazały się być całkowicie błędnymi, nawet w bardzo dużym przybliżeniu. Ale, profesor Ferguson ma na swoim koncie podobne katastrofy, które wynikły z jego prognoz. Najpierw w 2001 roku przewidywał, że w Wielkiej Brytanii pięćdziesiąt tysięcy ludzi zachoruje na pryszczycę, zarażając się od bydła i że trzeba wybić stada. Na tej podstawie wybito miliony owiec i krów. Jednak żadne masowe zachorowania wśród ludzi nie wystąpiły. Było tylko kilkadziesiąt przypadków. To oczywiście nie był powód. Następnie był SARS. I znów, Ferguson przedstawił absurdalne liczby. Co wam to mówi? To jest światowy ekspert i epidemiolog, którego matematyczne wyliczenia każdy akceptuje. Ale on wielokrotnie się mylił. Więc zapytałam się siebie, dlaczego masz się zgadzać z kimś, kto ma takie „osiągnięcia”. Jedna katastrofa za drugą. Znalazłam odpowiedź.

– Co to było?

– On dostaje miliony dolarów, każdego roku od Fundacji Billa Gatesa. Tak, więc ma dokładny wzorzec postępowania, aby wywoływać panikę. To co robił, było aby stwarzać panikę. To było całkowicie sztuczne. Więc kiedy media mówią o fake newsach, antyszczepionkowcach i wszystkim tym, to nie jest tak. Nikt z nas nie jest przeciwny szczepionkom jako takim. Chcemy, aby były bezpieczne i chcemy mieć wybór. Jednych będziemy potrzebować, ponieważ będziemy narażeni na daną chorobę. Innych nie potrzebujemy i nie powinniśmy brać. Oczywiście nie powinniśmy, chcieć, aby nasze dzieci były szczepione przeciw tężcowi, czy też przeciw zapaleniu wątroby typu B. OK. Mam na myśli to, że one nie będą się bawić brudnymi gwoździakami, czy też wstrzykiwać sobie narkotyków z używanych strzykawek. To są przecież niemowlęta.

– Zgadza się.

– Tak więc, jest to sposób na poszerzenie rynku. Normalnie rynek jest za mały dla tężca. A gdzie dzieci są najbardziej narażone na niebezpieczeństwo. Właśnie tam, na sali porodowej. To nie jest miejsce i czas, by matka dokonywała wyboru. Powinna mieć możliwość podjęcia decyzji, zanim przekroczy próg porodówki.

– Podstawa wyboru jest najlepsza, gdy będziemy dobrze poinformowani. Czy kiedykolwiek możemy kierować się wyższą moralnością przy dokonywaniu najlepszego wyboru dla dziecka?

– Tęzec nie jest zaraźliwy w klasycznym rozumieniu, więc nigdy nie zaistnieje odporność zbiorowa.

– A wirusowe zapalenie wątroby typu B nie rozprzestrzenia się w klasie szkolnej.

– Zgadza się, dokładnie. I tak samo jest z HPV (wirusiem brodawczaka ludzkiego). Myślę, że kiedyś ludzie zrozumieją kto tym wszystkim rządzi. To są modele biznesowy i marketingowy. Mają przejętą grupę odbiorców oraz rynek, ponieważ rząd im to przekazuje. To się właśnie wydarzyło. Rząd nie reprezentuje nas. Rząd wymusza na nas, czego chcą Bill Gates i firmy farmaceutyczne. Nigdy ich nie wybieraliśmy. Nigdy nie dawaliśmy im naszej zgody. Nie zapytano nas. Korupcja w rządzie ma charakter systemowy, jest bardzo szeroka. I niestety literatura naukowa oraz medyczna stały się całkowicie nierzetelne. Nic nie jest tym na co wygląda. Po kilku latach ktoś przychodzi i pokazuje, jak bardzo to coś było błędne. W międzyczasie, opublikowane zostały raporty, w takich pismach jak 'New England Journal of Medicine' i w 'Lancet'. Umieszczono je właśnie tam, ponieważ mają one ogromny wpływ na środowisko. Ostatnio przyłapaliśmy te periodyki na opublikowaniu niezgodnych z prawdą badań. To dotyczyło np. hydroxychlorochiny. To wszystko było oszustwem. Każdy z tych artykułów podlegał wcześniej recenzji środowiskowej. W jaki

sposób wykonane zostały te recenzje, że nikt nie zdał sobie sprawy, iż brakuje w nich danych?

– Jaką odpowiedzialność ponieśli po przyłapaniu na tym oszustwie?

– Żadną.

– Nie ma żadnej odpowiedzialności dla tego czasopisma?

– Nie całkiem. Myślę, że pomyślałabyś, o mój Boże, co byłoby gorsze i to oba periodyki w tym samym miesiącu. Ogłosiłam to zanim wycofali te publikacje ponieważ to było tak absurdalne.

– Vera, jest oczywiste, że cenisz świętość życia, że wstawiasz się za milionami osób, których nigdy osobiście nie poznamy.

– Wydaje mi się, że niektórzy z nas mają wewnętrzne przeczucie, że jeśli sami czegoś nie robią, to nie powinni oczekiwać, że inni postarają się bardziej, kiedy sami będziemy w trudnej sytuacji. To mnie natchnęło. Sama najpierw obwiniłam. Potem zdałam sobie sprawę. Tak, większość ludzi w efekcie staje się winnymi, ponieważ nie robią tego kroku. Musimy być szczerzy, sami ze sobą, nie wierzyć w bajki. I niestety wiele tego, czego uczono ludzi, wiesz mieć zaufanie. Oni nie zasługują na nasze zaufanie, więc nie powinniśmy go dalej marnować wobec nich. Ufajmy swojej własnej intuicji. Dzięki temu dzieciom będzie o wiele lepiej.

– Vera, jeśli ci, którzy słuchają tego wywiadu mogliby nauczyć się jednej rzeczy z twojej opowieści, co by to mogło być?

– Nie wiercie w to, że ci którzy nieustannie są reklamowani jako eksperci, że to cokolwiek coś znaczy. Naprawdę to nic nie znaczy. Ludzie nadają sobie nawzajem tego rodzaju tytuły, które mają zaimponować osobom, które nie są wyedukowane w takim samym zakresie. Ekspert powinien być kimś takim, kto przynajmniej przez większość czasu ma rację. Myślę, że tak przede wszystkim powinno być, prawda? Jeśli raz za razem się

mylisz, wiesz i to w tak ogromnym stopniu. Myślę, że nie mówimy o czymś, co byłoby choć trochę błędne. Jest jeszcze jeden powód, dlaczego dana osoba, osoby są nazywane ekspertami. Oni pomagają wywołać panikę, aby przygotować grunt pod obowiązek szczepień. Cokolwiek powie rząd, tak ma być. Kto chciałby żyć w tego rodzaju społeczeństwie? Kto chciałby żyć w zamknięciu, tak jak mieliśmy ostatnio? Przede wszystkim to nie powinno tak wyglądać. Prawdziwi naukowcy, niezależni naukowcy są przeciwni zamknięciom [lockdownom], są przeciwni całemu temu nonsensowi, który zniszczył gospodarkę. To stwarza o wiele gorsze konsekwencje. Więcej ludzi popełnia samobójstwa. Zwiększa się przemoc w rodzinach. Nie każdy ma ładne, przestronne mieszkanie. Ludzie z trójką, czwórką dzieci, zamknięci. To działa na nerwy. Dzieci nie mają sposobu, aby uwolnić swoją energię, ponieważ rodzice boją się je wypuścić. To jest oburzające, powodować załamanie się społeczeństwa z powodu wirusa, który nie jest niczym takim w co kazano nam wierzyć. Chcą nas kontrolować. Powinniśmy stać się robotami. Zrozummy, że oni, mam na myśli Billa Gatesa, multimiliarderów i wydaje się, że pojawiło się więcej miliarderów w ostatnich 10 latach, od roku 2008, kiedy to mieliśmy kolejną recesję. To powinno ci coś powiedzieć. Oni uważają się za elitę i to jest eugeniczny sposób patrzenia na świat. Eugenika została wyeksportowana ze Stanów Zjednoczonych do nazistowskich Niemiec. Nigdy nie została zaniechana. Po prostu otrzymała nową nazwę. Mamy kontrolę populacji, radę populacji. Jest wiele instytucji, które zasadniczo kontynuują forsowanie agendy eugenicznej, według zasad, które są łatwo ustalane z uwagi na pieniądze. Tak więc niektóre populacje są przeznaczane do eliminacji. To jest eugeniczny sposób redukcji populacji. Eliminuje się te, które uważa się za gorsze, za bardziej poślednie.

– Tak, więc mówisz o ekspertach, o tym, kto czerpie z tego korzyści, i co czyni tę sytuację inną w stosunku do tego z czym zetknęliśmy się wcześniej?

– To jest na większą skalę, to jest bardziej podstępne, ponieważ działa w domenie elektroniki. Nie odbieramy tego tak, jak wcześniej. Nie muszą wobec nas koniecznie używać resortów siłowych. Mogą to robić bez tego, drogą elektroniczną. To daje im o wiele większą kontrolę. I wiemy, że wszystko, Facebook oraz inne tego typu firmy... Dane o nas trafiają do „banku centralnego”.

– Vera, co sądzisz o pomysśle, pierwotnie przedstawionym przez Melindę Gates, aby tuż po zaszczepieniu pracowników służby zdrowia przeciwko COVID-19, przeprowadzić szczepienia społeczności murzyńskiej?

– Musimy powiedzieć jasno. Afroamerykanie i osoby kolorowe w Stanach Zjednoczonych są nadal wybierane do eksperymentów medycznych, które są wszystkim, tylko nie leczeniem, które są naprawdę zbrodnicze. Pozwól, że wyjaśnię. Wszyscy wiedzą o Tuskegee, eksperymentach związanych z syfilisem przeprowadzanych na Afroamerykanach. Czarne i latynoskie dzieci używane były wielokrotnie jako króliki doświadczalne w eksperymentach, które nigdy, przenigdy nie powinny zostać wykonane. Podam kilka przykładów. Mówiłaś o nowojorskich dzieciach, którym podawano fenfluraminę. To był lek, który w końcu wycofano z rynku. Zrobiono to na Uniwersytecie Columbia i to były badania nad tym, czy można przewidzieć agresywne zachowania u małych, sześciolletnich dzieci, ponieważ mieli rodzeństwo, które miało problem z prawem. Po pierwsze, pomysł oznaczania dzieci etykietką przemocy, chłopców, chłopców ze wsi, którzy nie przejawiali przemocy, to były całkowicie niewinne dzieci. I narażano je na ten lek. Do dzisiaj nie wiem jaki to miało mieć związek. To, jak reagujesz na lek, jest tym samym jak lek oddziałuje na ciebie w tym samym momencie. Jak można dociekać, co się będzie dziać w organizmie tego dziecka za 10 lat? To będzie już całkiem inny organizm. I te badania były sponsorowane przez rząd. Tak, postrzegałam to jako karykaturę, całkowitą karykaturę. Podczas epidemii AIDS, czarne i latynoskie niemowlęta i dzieci były używane jako

króliki doświadczalne w celu testowania eksperymentalnych leków i szczepionek na AIDS. Te badania również sponsorował rząd. Niektóre z nich były współfinansowane przez firmy farmaceutyczne. Ale to rząd wydał zezwolenie na te testy. Eksperymenty przeprowadzono w około ośmiu stanach. Moja praca związana była z Nowym Jorkiem, ponieważ to było główne miejsce. Eksperymentom poddano kilkaset dzieci. To były dzieci z opieki zastępczej. Prawo federalne dotyczące opieki zastępczej, które zostało przyjęte w 1983 roku, nie pozwala na wykonywanie naukowych badań medycznych na dzieciach z rodzin zastępczych, chyba, że stanowią one dla nich potencjalną korzyść, chyba że chodzi o ich dolegliwości, które nie byłby leczone inwazyjnymi lekami, lecz raczej psychoterapią. Jeśli dzieci miałyby mieć zdiagnozowaną chorobę, a te badania miałyby im pomóc, to takie działania były dozwolone. Jakiegokolwiek dodatkowe badania medyczne powinny być zabronione. Jednak oni to robili z tymi dziećmi.

– Po 1983 roku?

– To miało miejsce po 1983 roku, w latach pomiędzy 1985 rokiem, a rokiem 2005. Po pierwsze, założyli w większości przypadków, że dzieci zostały zarażone wirusem HIV, ponieważ matki przy urodzeniu mogły być zainfekowane lub po prostu wykazywały jakieś objawy. W całym okresie, testy były bardzo niewiarygodne. Było wiele fałszywie dodatnich wyników, a większość dzieci mogłaby mieć przeciwciała matki, samemu nie będąc tak naprawdę zainfekowanymi. I faktycznie, w końcu okazało się, że tak właśnie było, kiedy zostało przeprowadzone dochodzenie. Badania, leki i szczepionki, które testowali, były przerażające. Dzieciom starszym niż niemowlęta, które próbowały uciekać, które stawiały opór, instalowano do brzucha plastikową rurkę, aby nie mogły się przeciwstawić. Dzieci były przywiązywane. To są tortury. Prawa stanowe oraz międzynarodowe zakazują tortur. To były tortury dla tych małych dzieci. Wytyczne były całkowicie sprzeczne z prawem federalnym, które wymaga, aby każde dziecko z rodziny

zastępczej, podlegające badaniom, miało osobistego adwokata, a także świadomie wyrażoną zgodę. Komisji powiedziano, że nie ma potrzeby indywidualnej świadomie wyrażonej zgody, że można po prostu wydać zgodę dla grupy. To jest stosowanie wobec ludzi metod jak dla stada. Ponieważ media w tamtym czasie opublikowały część moich relacji, miasto zawarło umowę z Instytutem Vera, z tą instytucją nic mnie nie łączy, w celu przeprowadzenia dochodzenia. Przeprowadzili śledztwo i rzeczywiście znaleźli... Ja także złożyłam skargę do władz federalnych. Zawsze tak robiłam. Rząd federalny stwierdził, że dzieci nie miały osobistego prawnika jak tego wymaga prawo. Odkryli kilka innych spraw. Ale znów, te agencje zasadniczo, współpracują ze szpitalami. Wszystkie granty pochodzą od rządu federalnego. Mimo, że 'Office of Human Research Protection' powinno działać oddzielnie, tak jednak nie jest. Pracownicy Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej są tymi, którzy także przydzielają granty. Jednak znaleźli kilka rzeczy. I wtedy Instytut Vera znalazł trochę więcej. Odkrył, że 80 dzieci zmarło. Nikt nie dociekał z jakiego powodu zmarły. Przyjęto, że to z powodu AIDS. Jedna z pielęgniarek pracowała w ośrodku adaptacji społecznej koło Columbii. To był dom dla wychowanków prowadzony przez katolickie organizacje charytatywne. Ta kobieta adoptowała dwójkę dzieci. Dotąd dostawały wiele silnych leków. Były w bardzo złej kondycji. Od kiedy zamieszkały w jej domu, gdzie było podwórko itp., powoli zaczęła odstawiać te leki. I oto te dzieci zaczęły się dobrze rozwijać.

– A co zrobiła Agencja Ochrony Dziecka?

– Przyszli i zabrali dzieci, a ona nigdy więcej już ich nie zobaczyła.

– Czy przedstawili jakieś uzasadnienie?

– Nie przestrzegała reguł postępowania. Była zdruzgotana. Naprawdę czuła, że może je uratować. Tak, więc, aby nie było dowodów przeciwko tym zastosowanym lekom, zabrali dzieci i nie

wiadomo czy przetrwały. To jest zbrodnia. Pytałaś wcześniej, czy nie na miejscu jest porównanie tego z nazizmem? Przepraszam, ale to jest to, z czym nazizm był związany. Tak postępowali. Tak postępowali, kiedy zaczynali od dzieci. Żydzi w nazistowskim porządku byli pogardzaną mniejszością. A tu mamy Czarnych i Latynosów traktowanych jak pogardzana mniejszość, jakby ich życie się nie liczyło. Natrafiłam na kilka artykułów, późniejszych raportów, które faktycznie stwierdzały, że część z tych dzieci nie miała HIV, ani czegokolwiek innego. Tak więc, nie było absolutnie żadnego usprawiedliwienia do podawania tym dzieciom eksperymentalnych, bardzo toksycznych leków oraz szczepionki, która nigdy nie została dopracowana. W efekcie, żadne z tych dzieci nie było bezpieczne.

– Więc, jak możemy się uporać z tymi kwestiami w dzisiejszych czasach? Widzimy ukierunkowanie na określone mniejszości.

– Musimy to powstrzymać i to mógłby być punkt zwrotny. Jeśli afroamerykańska społeczność sprzeciwi się i powie NIE, naprawdę powie NIE, a my pomożemy im powiedzieć NIE, to jest bardzo ważne. Wówczas moglibyśmy zatrzymać cały ten przymus. Wykonujący eksperymenty uważają, że w przypadku mniejszości mogą sobie pozwolić na więcej i testują na nich najbardziej toksyczne preparaty. Ponieważ nie odnoszą się do nich jak do istot ludzkich, posiadających swoją wartość. Jest bardzo ważne, aby ludzie zebrali się razem i zdali sobie sprawę, że są inni ludzie, którzy robią wszystko, aby zarabiać pieniądze i aby mieć kontrolę. Teraz naprawdę chodzi o kontrolę. Wypada nam się sprzeciwić. Ludzie wciąż mają jeszcze możliwość sprzeciwu i powinni ich poinformować, że to się nie uda. To musi być powstanie obywatelskie. To takie proste. W przeciwnym wypadku po co rozmawiać o demokracji, po co rozmawiać o wolnym społeczeństwie? To właśnie stracimy, jeśli im pozwolimy.

– To jest zagrożone.

– To, co jest dla mnie tak zdumiewające i bardzo trudne do

zrozumienia, to ta rzecz, kiedy widzisz te społeczeństwa na Dalekim Wschodzie, wiesz, w Japonii, Singapurze, Chinach, ta ich tradycja podporządkowania się rządzącym. To nie było w amerykańskim stylu. Ameryka była dokładnym tego przeciwieństwem. A teraz zgadzamy się z rzeczami, które naprawdę nas krzywdzą.

– Zamykając nasze firmy...

– Lockdown, dla większości ludzi przynosi więcej szkód niż jakiegokolwiek pożytku. Przynosi korzyści tylko niewielu, tym którzy dyktują warunki. Dokonują inwazji wszystkiego. Są na każdym poziomie władzy, lokalnej, stanowej i federalnej. Widzimy, że część tego ogłupiałego podporządkowywania się jest częściowo związana z problemami naszego systemu edukacji. Dzieci nie są zachęcane do sprzeciwiania się i obstawania przy swojej racji. Mają być podległe i cały ten ADHD pod to podpada. Chłopcy, którzy chcą powiedzieć NIE, są uciszani i ogłupiani. Szkoły nie zachęcają do samodzielnego myślenia, przemyślenia problemu, dojścia do własnych wniosków oraz do pozostania przekonanym o własnej racji. To nie jest popierane. Dzieci zachęca się po prostu do powtarzania tego, co mówi nauczyciel. To jest warunkowanie. To jest psychologiczne wytwarzanie odruchu warunkowego, by być gotowym na każdy nowy porządek, nowe zarządzenie, na nowego gubernatora, prezydenta, kogokolwiek. I utrzymują wysoki poziom paniki. Rodzic powinien powiedzieć: Nie dam zaszczepić mojego dziecka tą, tamtą, czy też inną szczepionką.

– A kiedy więcej z nas nabierze pewności co do własnych wyborów, zawstydzenie może zacząć ustępować.

– Właśnie tak. Pomysł zawstydzania ludzi, podporządkowywania ich, jest tak sprzeczny z procesem demokratycznym. Powinna toczyć się żywa dyskusja, ale oni nie będą debatować, ponieważ wiedzą, że przegrywają tę debatę. Dlatego nie będą debatować. Stoimy na rozdrożu. Myślę, że nie pozostaje nam nic innego jak się przeciwstawić. Nikt inny nie przyjdzie i nie poda nam tego

na talerzu.

– Chcę ci podziękować, Vero za twoją odwagę stawanie w obronie innych, twoją waleczność i nieustępliwość oraz za podzielenie się z nami swoją historią. Poświęciłaś dziesięciolecie, rozświetlając nam ciemne zakątki, zajmując się dla nas tym co trzeba, wzmacniając nas. Chcę ci za to podziękować i życzyć ci Bożego błogosławieństwa.

– Dziękuję.

Z Verą Sharav rozmawiała Leah Wilson

Źródło oryginalne: [StandforHealthFreedom.com](https://standforhealthfreedom.com), [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło polskiego tłumaczenia: AlterShot.TV

Źródło polskie transkrypcji: [PubMedInfo.org](https://pubmedinfo.org)